



MACIEJ MALINOWSKI
ZAMEK KRÓLEWSKI
W CZASACH
II RZECZYPOSPOLITEJ

Zamek Królewski w Warszawie, od początku XVII w. główna siedziba królów polskich i miejsce obrad sejmu, po upadku Rzeczypospolitej w 1795 r. stał się na ponad 120 lat miejscem urzędowania władz zaborczych – najpierw pruskich (1795–1806), a po krótkim epizodzie Księstwa Warszawskiego (1807–1813) rosyjskich.

ZANIM DO ZAMKU POWROCILA POLSKA

Ostatnim polskim akcentem w XIX-wiecznych dziejach Zamku były obrady Sejmu Królestwa Polskiego podczas powstania listopadowego. Wówczas to, 25 stycznia 1831 r., w Sali Senatorskiej zdetronizowano cara Mikołaja I, który sześć lat wcześniej koronował się na króla polskiego. Odwetem za ten akt po stłumieniu powstania była dewastacja Zamku. Wywieziono wówczas najcenniejsze obiekty wyposażenia wnętrza, uszczupłego już poważnie w poprzednich latach, m.in. przez Stanisława Augusta, który po abdykacji zabrał część mebli do Petersburga. Do carskich rezydencji i magazynów w Rosji powędrowały wszystkie obrazy z Sali Canaletta, Bacciarellowski poczet królów polskich z Pokoju Marmurowego (w którym ponadto zbito marmurowe okładziny

[1] Biblioteka Królewska po opuszczeniu Zamku przez Rosjan, na ścianie widoczne napisy cyrylicą, 1915 [\[↗\]](#)

[2] Sala Senatorska po przebudowie carskiej – pozbawiona pierwotnego charakteru wnętrza parlamentarnego, przedzielona stropem na dwie kondygnacje, 1915 [\[↗\]](#)



ścian), obrazy i rzeźby z Sali Rycerskiej i wiele innych dzieł sztuki. Sala Senatorska, miejsce „zbrodni” detronizacji cara, została całkowicie ogołociona i podzielona stropem na dwie kondygnacje.

Trwające przez resztę stulecia przebudowy zniszczyły architekturę Zamku. Urzędujący tu kolejni namiestnicy carscy, wprowadzając zmiany w wyglądzie wnętrza i elewacji, niszczyli wszystko, co było świadectwem niezależnej państwowości polskiej. Rosyjski Zarząd Pałaców Cesarskich, w którego gestii znalazł się Zamek, ulokował w nim liczne urzędy cywilne i wojskowe. W Bibliotece Królewskiej urządzono koszary. Sporadyczne wizyty carów uzmysławiały Polakom degradację i prowincjonalny charakter dawnego centrum życia politycznego i kulturalnego Rzeczypospolitej.



[3] Sala Rycerska – widoczne puste ramy po wywiezionych do Rosji obrazach Marcello Bacciarellego, 1918 [←]

[4] Sala Canaletta pozbawiona obrazów malarza i przebudowana w neorokokowym stylu, 1915 [→]





Kolejnym ciosem dla Zamku był wybuch I wojny światowej. Bliskość frontu rosyjsko-niemieckiego sprawiła, że w listopadzie 1914 r. ulokowano w Zamku lazaret fińskiego Czerwonego Krzyża.

Rosjanie w wyniku niepowodzeń wojennych zaczęli liczyć się z możliwością utraty Warszawy. Zgodnie z wydanym 16 grudnia 1914 r. rozporządzeniem cesarskim rozpoczęto wywóz do Rosji całego majątku ruchomego Zamku. W blisko 800 skrzyniach

[5] Lazaret fińskiego Czerwonego Krzyża w Zamku Królewskim, sala chorych urządzona w przebudowanej przez Rosjan Sali Senatorskiej, 1914–1915 [↑]

wywieziono wówczas wszystko, co dało się zapakować, nawet meble biurowe. Jedynie w Sali Rycerskiej pozostawiono posągi Chronosa i Sławy. Niemcy wkroczyli do Warszawy 5 sierpnia 1915 r. Zamek powitał ich pustką sal i powybijanymi szybami. Mimo to Niemcy nie mieli wątpliwości, gdzie ulokować siedzibę generała gubernatora, którym został zdobywca Antwerpii i Modlina, generał Hans von Beseler. Wprawdzie Beseler ze względu na brak wygod w zniszczonych wnętrzach mieszkał w Belwederze, ale biura i swój gabinet urządził w Zamku.



[6] Żołnierze niemieccy na warcie przy bramie zamkowej w okresie okupacji niemieckiej, 1915–1918 [←]